

# Grajewski, Jan

---

## Modlitwa chrześcijanina

---

Studia Teologiczne 1, 17-23

---

1983

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JAN GRAJEWSKI

## MODLITWA CHRZEŚCIJANINA

Treść: I. Modlitwa pierwotnego Kościoła; II. Rodzaje i przymioty modlitwy.

### I. MODLITWA PIERWOTNEGO KOŚCIOŁA

Pierwotne gminy chrześcijańskie były związane ściśle ze świątynią i synagogą<sup>1</sup>. Apostołowie uczęszczali do świątyni jerozolimskiej na modlitwę i brali żywy udział w nabożeństwach razem z Żydami. Ewangelia św. Łukasza podaje: „...z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga” (Łk 24, 52—53). Modlitwa uczniów Jezusa nawiązywała do Starego Testamentu, chociaż pojawiały się w niej treści zupełnie nowe. Chodzi tu przede wszystkim o Eucharystię, która stała się centrum życia regijnego<sup>2</sup>.

Dzieje Apostolskie, swoista historia pierwotnego Kościoła, nawiązują często do modlitwy. Modlitwa towarzyszy każdemu ważniejszemu wydarzeniu w życiu gminy<sup>3</sup>. W Dz 1, 14 św. Łukasz pisze: „Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego”. Po odejściu Judasza, gdy należało dokonać wyboru nowego członka kolegium apostoelskiego, czynności tej towarzyszyła modlitwa: „Ty, Panie, znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego, którego wybrałeś, by zajął miejsce w tym posługiwaniu i w apostołstwie, któremu sprzeniewierzył się Judasz, aby pójść swoją drogą” (Dz 1, 24—25). Życie pierwszych chrześcijan było ściśle związane z modlitwą: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie... Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni... Wielbili Boga” (Dz 2, 42—47).

W Dziejach Apostolskich podkreślany jest szczególnie społeczny aspekt modlitwy. Cały kościół modlił się gorąco, gdy Piotr i Jan stanęli przed Sanhedrynem oskarżeni o nauczanie w imię Jezusa. Dzięki modlitwie

<sup>1</sup> F. Józwiak, *Znaczenie modlitwy w dziełach św. Łukasza*. W: F. Grylewicz, *Studia z teologii św. Łukasza*, Poznań 1973, s. 134.

<sup>2</sup> L. Mycielski, *Modlitwy Ostatniej Wieczerzy i ich wpływ na powstanie modlitw eucharystycznych Kościoła*, RBL (1968), s. 345—347; J. Sroka, *Nowe modlitwy eucharystyczne*, RBL (1969), s. 124.

<sup>3</sup> L. Stachowiak, *Modlitwa w Piśmie świętym*, AK 66 (1963), s. 308.

ludu Apostołowie zostali uwolnieni: „Oni zaś ponowili groźby, a nie znajdując żadnej podstawy do wymierzenia im kary, wypuścili ich ze względu na lud, bo wszyscy wielbili Boga z powodu tego, co się stało” (Dz 4, 21).

Przykład wspólnej modlitwy Apostołów i ludu mamy również w Dz 4, 24—30:

„Wszewhładny Stwórco nieba i ziemi i morza, i wszystkiego, co w nich istnieje, Tyś przez Ducha Świętego powiedział ustami sługi Twego Dawida: Dlaczego burzą się narody i ludy knują rzeczy próżne? Powstali królowie ziemi i książęta zeszli się razem przeciw Panu i przeciw Jego Pomocznikowi. Zeszli się bowiem rzeczywiście w tym mieście przeciw świętemu Studze Twemu, Jezusowi, którego namaściłeś, Herod i Poncjusz Piłat z poganami i pokoleniami Izraela, aby uczynić to, co Twoje ręką i myśl zamierzyły. A teraz spójrz, Panie, na ich groźby i daj sługom Twoim głosić słowo Twoje z całą odwagą, gdy Ty wyciągać będziesz swą rękę, aby uzdrawiać i dokonywać znaków i cudów przez imię świętego Sługi Twego, Jezusa”.

Św. Łukasz w swej kronice dziejów pierwotnego kościoła umieścił również modlitwę Szczepana, która ma rysy wyraźnie chrześcijańskie: „... Panie Jezu (*Kýrie Iēsù*), przyjmij ducha mego” i dalej „... Panie (*Kýrie*) nie poczytaj im tego grzechu...” (Dz 7, 59. 60)<sup>4</sup>.

Apostołowie prowadzili działalność misyjną, ucząc prawd Bożych. Z tego okresu, apostołowskiego nauczania, pochodzi modlitwa Szymona Maga, który skarcony przez Piotra za chęć kupienia daru czynienia cudów, zanosí prośbę: „...Módlcie się za mną do Pana, aby nie spotkało mnie nic z tego, coście powiedzieli” (Dz 8, 24).

Autór Dziejów Apostolskich w swej dokładności precyzuje nawet czas przeznaczony na modlitwę. W Dz 3, 1 czytamy: „Gdy Piotr i Jan wchodzili do świątyni na modlitwę o godzinie dziewiątej”.

Uczeń Ananiasz, przebywający w Damaszku, widzi modlącego się Szawła z Tarsu: „A Pan do niego — idź na ulicę Proszą i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie się modli” (Dz 9, 11).

W opisie powołania setnika Korneliusza spotykamy wzmianki o jego pobożności wyrażającej się między innymi w modlitwie. „Dawał on wielkie jałmużny ludowi i zawsze modlił się do Boga” — Dz 10, 2. Nagrodą za ofiarne życie Korneliusza była wypowiedź anioła: „...Modlitwy twoje i jałmużny stały się ofiarą, która przypomniała ciebie Bogu” (Dz 10, 4). Św. Piotr w związku ze sprawą Korneliusza wyjaśnia słuchaczom swoje widzenie: „Modliłem się — mówił — w mieście Jafie i w zachwyceniu ujrzałem jakiś spuszczający się przedmiot...” (Dz 11, 5). Słuchacze reagują na to wyjaśnienie milczeniem i modlitwą: „Gdy to usłyszeli, zamilkli. Wielbili Boga...” (Dz 11, 18).

Po śmierci Szczepana nasiliło się w Palestynie prześladowanie chrześcijan. Wtedy został uwięziony św. Piotr (po. Dz 12, 1—3). W jego intencji modliła się gmina: „...Kościół modlił się za niego nieustannie do Boga” (Dz 12, 5).

Modlitwa w pierwotnym Kościele ma miejsce również w sytuacjach, w których poszczególni członkowie gmin otrzymują odpowiednie funkcje i zadania. Gdy Kościół antiocheński wysłał Barnabę i Pawła w podróż misyjną: „Wtedy po poście i modlitwie oraz po włożeniu na nich rąk,

<sup>4</sup> F. Jóźwiak, art. cyt., 135.

wyprowadzili ich” (Dz 13, 3). Ustanawianiu „starszych” tj. kapłanów dla poszczególnych miejscowości towarzyszyła modlitwa: „Kiedy w każdym Kościele wśród modlitw i postów ustanowili im starszych” (Dz 14, 23)<sup>5</sup>.

Św. Paweł, gdy żegnał się z mieszkańcami Efezu, przed odprowadzeniem go na statek, polecił ich Bogu, po czym wszyscy odmówili modlitwę: „Po tych słowach upadł na kolana i modlił się razem ze wszystkimi” (Dz 20, 36). Sytuacja podobna ma miejsce w Tyrze: „...Na wybrzeżu padliśmy na kolana i modliliśmy się (Dz 21, 5). Gdy św. Paweł przybył do Jerozolimy i opowiedział gminie czego dokonał wśród pogan wtedy: „Słyszając to, wielbili Boga...” (Dz 21, 20).

Na specjalną uwagę zasługuje koncepcja modlitwy u św. Pawła, nawróconego Żyda, gorliwego wyznawcy Chrystusa. Św. Paweł równolegle rozwinął dwa tematy teologii modlitwy: dziecięctwa Bożego i Ducha Świętego jako właściwego autora wszelkiej prośby w imię Jezusa. Odkupiony człowiek znajduje się pod działaniem Ducha św. i dopiero On nadaje mu właściwy sens (por. Ga 4, 6; Rz 8, 15). Nie wystarczy czysto zewnętrzny tytuł dziecięctwa Bożego, jedynie wstawienictwo Ducha św. może uczynić prośbę doskonałą: „Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy modlić się tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26). To błaganie nie jest oznaką modlitwy eschatycznej czy specjalnego charyzmatu Ducha św., lecz tęsknotą człowieka odkupionego, który otrzymał „pierwsze dary Ducha” z ich pełnią i życiem bez końca<sup>6</sup>. Duch Święty jednoczy, uwzniośla, czyni modlitwę skuteczną, ale pozostawia inicjatywę człowiekowi, który jest wolnym stworzeniem. Dlatego zapewne Apostoł Narodów niekiedy mówi o modlitwie jako o walce, staczanej pod przewodnictwem Ducha św. Walczy w ten sposób sam, zachęcając przy tym innych (por. Rz 15,30; Kol 4, 12), walczy w modlitwie z własnym „kolcem ciała” (por. 2 Kor 12, 7—9). Św. Paweł ustawicznie ponawia wezwanie modlitewne do Ducha „każdego czasu” (Ef 6, 18), „we dnie i w nocy” (1 Tm 5, 5). Modlitwa Apostoła porusza różne tematy biblijne, przybiera też różne formy. Wśród nich na pierwsze miejsce wysuwa się modlitwa błagalna i dziękczynna. Prośby św. Pawła zanoszone do Boga odnoszą się do sprawy wzrastania Królestwa Bożego. Wiąże się to często z konkretnymi pragnieniami: żeby zbiórka na ubogich była dobrze przyjęta przez wiernych (Rz 15, 30—31), pragnienie, by zakończyły się prześladowania (2 Kor 1, 11), by Paweł sam odzyskał utraconą wolność (Flm 22). W wielu sprawach św. Paweł prosi o modlitwę (por. Flp 1, 19; 1 Tes 5, 25). W Kol 4, 12 spotykamy pozdrowienie Epafrasa skierowane do gminy efeskiej, a przekazane przez św. Pawła: „Pozdrowia rodak wasz Epafras, sługa Chrystusa Jezusa, zawsze walczący za was w modlitwach o to, abyście stali mocno, doskonali w pełnieniu woli Bożej”. Św. Paweł niejednokrotnie przechodzi od modlitwy błagalnej do uwielbienia: „O nic się zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i w błaganu z dziękczynieniem” (Flp 4, 6). On sam rozpoczyna swe listy od dziękczynienia za duchowy wzrost adresatów. Z wyrazami wdzięczności łączy błaganie, by Bóg udzielał ludziom swoich łask (Flp 1, 9)<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> F. J ó ź w i a k, art. cyt., 136; E. Dą b r o w s k i, *Dzieje Apostolskie*, Poznań 1961, s. 352.

<sup>6</sup> L. S t a c h o w i a k, art. cyt., 307.

<sup>7</sup> A. J a n k o w s k i, *Listy więzienne św. Pawła*, Poznań 1962, s. 79.

Wypada jeszcze wspomnieć o cechach modlitwy pierwotnego Kościoła. Pierwsze gminy chrześcijańskie nie zerwały od razu z formą modlitw Starego Testamentu. Początkowo — jak już wcześniej powiedzieliśmy — Apostołowie i pierwsi chrześcijanie uczęszczają do świątyni jerozolimskiej i synagogi (por. Dz 2, 46). Gmina chrześcijańska bierze wzór z form i zwyczajów w kulcie żydowskim. Spotykamy teksty wzięte z Księgi Wyjścia (np. Wj 20, 21), Nehemiasza (9,6), a szczególnie z Księgi Psalmów (Ps 146, 6. por. Dz 4, 24). Św. Łukasz w *Dziejach Apostolskich* podał szereg przykładów, potwierdzających wpływ Starego Testamentu na modlitwę pierwotnego Kościoła (por. Dz 3, 22—23).

Psalterz odegrał poważną rolę w modlitwie pierwszych chrześcijan (por. Ps 118, 22 i Dz 4, 11; Ps 2, 1 i Dz 4, 25; Ps 146, 6 i Dz 4, 24 itp). Teksty z Psalterza służą do przedstawienia prawdy o mesjaństwie Chrystusa, który poprzez swą mękę i zmartwychwstanie stał się Panem (*Kyrios*), czyli Bogiem.

Św. Szczepan w swej modlitwie ma wizję Syna Człowieczego (por. Dz 7, 13. 56). Modlitwa pierwotnego Kościoła ma zatem duży związek z modlitwą Starego Przymierza<sup>8</sup>.

W swej treści jednak modlitwa chrześcijańska jest czymś nowym. Ta nowość zawarta jest w pośrednictwie Jezusa Chrystusa, który łączy oba Testamenty.

Diakon św. Szczepan modlił się podobnie jak Pan Jezus, ale adresował swą modlitwę do Jezusa: „Panie Jezu, przyjmij ducha mego”. Wyznanie św. Szczepana jest przejawem wiary w mesjaństwo Chrystusa i Jego misję. Stanowi to nowość w stosunku do modlitw Starego Testamentu. Chrystologia apostolska wiąże się z faktem zmartwychwstania, który staje się głównym tematem nauczania apostolskiego. Chrześcijanie zbierają się po domach na „łamanie chleba”, czyli sprawowanie Eucharystii. Gromadzą się oni na modlitwę w imię Jezusa (por. Dz. 9, 14. 21).

Rozwija się modlitwa zarówno liturgiczna jak i prywatna. Modlitwa pierwszych chrześcijan jest znakiem jedności wokół zmartwychstałego Chrystusa.

Inaczej niż w Starym Testamencie rozumie się ideę ojcostwa Bożego. Jezus Chrystus w pełni objawił Boga jako Ojca, bo jedynie on, Syn Boży, mógł tego dokonać. Bóg jest Ojcem tylko dzięki Synowi. Stosunek wiernych do Ojca w niebie nie wypływa już z przedstawienia Boga na podstawie idei ojcostwa uniwersalnego<sup>9</sup>.

Modlitwy towarzyszyły sakramentom świętym. W *Dziejach Apostolskich* jest mowa o chrzcie, bierzmowaniu, eucharystii i kapłaństwie. Św. Łukasz nie podaje tekstów tych modlitw.

W podsumowaniu tego, co powiedzieliśmy na temat modlitw pierwotnego Kościoła, należy zauważyć różnorodność tematyki, motywów i form. Modlitwa ta ma związek z modlitwą Starego Testamentu a jednocześnie jest czymś nowym. Centrum modlitwy stanowi Eucharystia; głównym przedmiotem, osobą do której zanoszone są modlitwy, jest zmartwychwstały Chrystus.

<sup>8</sup> F. Józwiak, art. cyt., 138.

<sup>9</sup> J. Warzecha, *Ojcostwo Boga w Piśmie świętym*, *Communio*, 2 (1982) nr 1—7, s. 49; F. Józwiak, art. cyt., 139.

## II. RODZAJE I PRZYMIOTY MODLITWY

W tej części artykułu omówimy rodzaje i przymioty modlitwy chrześcijańskiej w odniesieniu do tekstów biblijnych.

## 1. Rodzaje modlitwy

Do najczęściej spotykanych modlitw w Biblii należy modlitwa prośby. Modlitwa prośby stanowi zjawisko powszechne, odpowiada naturze człowieka a jednocześnie jest chrześcijańskim obowiązkiem: „Proście a otrzymacie, aby radość wasza była pełna”. Ten nakaz Chrystusa powtarza się w Ewangelii, jest to nakaz oddawania czci Bogu. Modlitwa prośby włącza się w plan zbawienia, jest prośbą o to, by całym życiem chwalić Ojca przez Syna<sup>10</sup>. Modlitwa ta jest czymś więcej niż wołaniem o pomoc, jest przede wszystkim wyrażeniem rzeczywistości: „Bóg jest tym który, w nas wywołuje chęć i sprawia wykonanie według swego upodobania” (Flp 2, 13)<sup>11</sup>. Modlitwa prośby nie ogranicza się tylko do poszczególnych prośb, określa postawę człowieka, dotyczy łaski w sensie szerokim. „Oto jak oczy sług są zwrócone na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Jahwe, Bogu naszemu” (Ps 123, 2).

Chrystus przestrzega przed wielomóstwem w modlitwie, tak czynią poganie. „Modlitwa więc prośby to całkowite przyłgnięcie do miłosiernej dobroci Bożej”<sup>12</sup>. W Ewangelii św. Jana (15., 16) prośba łączy się z ideą wybraństwa: „Nie wyście mnie wybrali, ale ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał — aby wszystko dawał wam Ojciec, o cokolwiek Go prosicie w imię moje”<sup>13</sup>.

Różne są przyczyny, dla których człowiek jest wysłuchany: pełnia wiary, gorliwość w modlitwie (por. Łk 11, 8), lub nadmiar udręczenia (Ps 120, 1) Jeśli Bóg nie wysłuchuje, to tylko dla ludzkiego dobra. Są tajemnice których nie zna człowiek: „Nie wiecie, o co prosicie” (Mk 10, 28).

Szczególnym rodzajem modlitwy prośby jest w Biblii modlitwa *przebłagalna*. Rozpoczyna się ona zwykle od słów: „usłysz”, „wysłuchaj”. Modlitwa ta przybiera często charakter wstawienniczy. W imieniu narodu zanosili ją ważne osobistości, jak królowie i prorocy. Modlitwa za lud należała do podstawowych funkcji króla. Godna uwagi jest modlitwa wstawiennicza Mojżesza (por. Wj 32, 11—14; 33, 13; 34, 29—35).

Inny rodzaj modlitwy prośby, to modlitwa którą J. Banak nazywa „w doświadczeniach”<sup>14</sup>. Ten typ modlitwy ma miejsce szczególnie

<sup>10</sup> H. Langkammer, *Motywy Boga jako Ojca w teologii św. Pawła*, RTK, 26 (1979), z. 1, s. 56—58.

<sup>11</sup> M. Klara, *Modlitwa liturgiczna*, AK 66 (1963), s. 331—333.

<sup>12</sup> Cyt. M. Matea, *Modlitwa liturgiczna prośby*, AK 66 (1963) s. 340.

<sup>13</sup> F. Gryglewicz, *Więź z Bogiem według czwartej ewangelii*, RTK, 26 (1979), z. 1, s. 49.

<sup>14</sup> J. Banak, *Modlitwa w Piśmie świętym*, MP, 4 (1981), s. 74; R. Kostecki, *Modlitwa chrześcijańska*, AK 66 (1963), s. 290; P. Beauchamp, *Modlitwa*, STB, 498.

w Psalterzu. Jej podmiotem jest biedny, opuszczony człowiek. Bóg pozostaje tu jedynym ratunkiem i nadzieją (por. Ps 69, 4; 102, 6). Istnieje wiele przykładów postaci starotestamentowych (np. Judyta, Tobiasz, Estera), które ukazują, jak trzeba się modlić do Boga w niebezpiecznych doświadczeniach.

Jeszcze inny rodzaj modlitwy — to modlitwa ufności. Podstawą tej modlitwy jest czasownik hebrajski *batah* (mieć nadzieję, ufność). Myślą przewodnią pozostaje w modlitwie ufność i zdanie się na wolę Bożą. W modlitwie ufności zawarta jest wiara w Boga i jego opiekę nad światem. Ten typ modlitwy spotykamy szczególnie u proroków a zwłaszcza u Izajasza.

Następny rodzaj modlitwy — to modlitwa uwielbienia. Modlitwa ta jest szeroko reprezentowana w Piśmie świętym. Są to różne hymny, „pieśni chwały” (por. Wj 15, 21), dziękczynienia za wielkie dzieła Boże okazane bądź to całemu narodowi, bądź poszczególnym ludziom. Do tego gatunku modlitwy należy pieśń Mojżesza, hymn Anny-matki Samuela czy też hymny w Łukaszowej ewangelii dziecięctwa.

Istnieje jeszcze jeden rodzaj modlitwy — modlitwa pokutna. Rodzi się ona z poczucia grzechu, przestępstwa, winy. Grzesznik uznaje swój grzech, żałuje i prosi Boga o przebaczenie. Najczęstszym tutaj słowem pozostaje wezwanie: „oczyszczyć”. Przykładem modlitwy pokutnej jest prośba Dawida (zob. też Wj 32, 11—13; 2 Mch 12, 42).

Na podstawie powyższych przykładów widzimy, że istnieje duże bogactwo rodzajów modlitwy, chociaż nie sposób wyznaczyć między nimi ścisłej granicy, tj. oddzielić jeden rodzaj modlitwy od drugiego<sup>15</sup>.

## 2. Przymioty modlitwy

Pismo św. podaje szereg przymiotów jakimi powinna odznaczać się dobra modlitwa. Modlitwa powinna być przede wszystkim wytrwała<sup>16</sup>. Przypowieść o natrętnym przyjacielu i o sędzi niegodziwym ma na celu ukazanie wytrwałości w modlitwie. Myślą przypowieści jest: jeżeli człowiek twardy, nieprzyjazny, na skutek prośby ulegnie i da proszoną rzecz, to tym bardziej dobry Bóg da wszystkie rzeczy, szczególnie te, które są konieczne do zbawienia. „Trzeba się zawsze modlić” (Łk 18, 1; por. 11, 5—8) — poucza Chrystus. O nieustannej modlitwie Kościoła mówią Dzieje Apostolskie: „Kościół modlił się nieustannie za Piotra do Boga” (12, 3)<sup>17</sup>.

Modlitwa winna być ufną. Cechę tę podkreśla logion Jezusa: „Każdy bowiem, kto prosi otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą” (Łk 11, 10). Ufność modlitwy powinna mieć oparcie w słowach Chrystusa z Getsemani: „Nie moja, lecz Twoja wola, niech się stanie”. Bez tego warunku żadna modlitwa nie może być prawdziwie chrześcijańska.

Modlitwa powinna być ponadto pokorną. Potrzebę pokory dobrze ilustruje przypowieść Jezusa o faryzeuszu i celniku. Postawa celnika jest postawą pokory, poczuciem własnej winy. Traktuje on modlitwę jako dar Boży. Uświadomienie sobie stanu nędzy, grzeszności i konieczności

<sup>15</sup> Np. „Modlitwa prośby sama w sobie jest modlitwą uwielbienia” — art. cyt., 338.

<sup>16</sup> Paweł VI, *Czy modlimy się dzisiaj (Si prega oggi?)*, Poznań 1978, s. 110.

<sup>17</sup> A. Bloom, *Nieustanna modlitwa*. W drodze, 3 (1978), s. 106—108.

prośby o darowanie mu win przez Boga było właściwą postawą człowieka przystępującego do Boga<sup>18</sup>.

Modlitwa powinna być wreszcie szczera. W kazaniu na górze czytamy: „Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukruciu. A Ojciec twój, który widzi w ukruciu, odda tobie” (Mt 6, 5—6). Modlitwa powinna być dyskretna, cicha, bardziej w sercu niż w mowie, ponadto oszczędna w słowach. „Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomóstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich. Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie” (Mt 6, 7—8).

Widzimy więc, że nie każda modlitwa jest modlitwą dobrą, właściwą. Modlitwa chrześcijańska powinna spełniać określone warunki.

Na zakończenie należy stwierdzić, że modlitwa chrześcijanina, w sposób szczególny pierwotnego Kościoła, ma ścisły związek z modlitwą Chrystusa, jest jej przedłużeniem. Modlitwa stanowi dialog między Bogiem a człowiekiem, który przybiera różne formy. Modlitwa chrześcijanina, zgodnie z tekstami biblijnymi, powinna być wytrwała, ufna, pokorna i szczera.

## GEBETFRAGE IN DER FRÜHFSTEN KIRCHE

### Zusammenfassung

Das Hauptthema dieser Veröffentlichung ist die Gebetsfrage in der frühesten Kirche. Eine besondere Beachtung wird auf die Gebetskonzeption bei Sankt Paul den bekehrten Juden und dann eifrigen Christuscönnern, gelegt.

Er hat zwei Hauptthemen der Gebets-theologie entwickelt: der Gottes-kindheit, der Heiligen Geistes als eigentlicher Verfasser jedes Gebetes und Namen Jezus.

Der erlöste Mensch steht unter der Einwirkung des Heiligen Geistes, dem Er den richtigen gibt. Das Gebet des Volkeapostoles berührt verschieden Bibelthemen und nimmt verschiedene Formen zu.

Man betont am ersten Platz das Bitt- und Dankgebet. Das Gebet von früheren Kirche hat eine Verbindung mit dem Gebet der Alten Bibel aber gleichzeitig etwas Neues.

Mittelpunkt des Gebets ist Eucharistie: an der man das Gebet richtet, ist der auferstehende Christus.

<sup>18</sup> F. Jóźwiak, art. cyt., 134.